

Sygn. akt I ACa 107/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Mirosława Gołuńska
Sędziowie:	SSA Danuta Jezierska SSA Małgorzata Gawinek (spr.)
Protokolant:	sekretarz sądowy Piotr Tarnowski

po rozpoznaniu w dniu 24 kwietnia 2013 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa A. J. (1) i A. J. (2)

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 17 grudnia 2012 r., sygn. akt I C 133/12

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od pozwanej na rzecz powodów kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

SSA M. Gawinek SSA M. Gołuńska SSA D. Jezierska

Sygn. akt I ACa 107/13

## UZASADNIENIE

A. J. (1) i A. J. (2) wnieśli o zasądzenie od (...) S.A. w W. na rzecz każdego z powodów kwot po 135.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 21 października 2011 r. oraz kosztów postępowania.

Powodowie podnieśli, że w dniu 30 kwietnia 2011 r. doszło do wypadku drogowego, w wyniku którego ich syn poniósł śmierć. Sprawca wypadku znajdował się w stanie nietrzeźwości i poruszał się z nadmierną prędkością. Strona pozwana przejęła odpowiedzialność za przedmiotowe zdarzenie wypłacając każdemu z powodów zadośćuczynienie za

doznaną krzywdę po starcie syna w kwotach po 15.000 zł, które nie rekompensują powodom ich ogromnych cierpień spowodowanych śmiercią jedyne go syna.

(...) S.A. w W. wniosło o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu.

Strona pozwana podniosła, że żądanie powodów jest zawyżone. Powodowie nie udowodnili swoich twierdzeń co do pogorszenia się ich stanu zdrowia, nie wykazali, że w rezultacie traumatycznych przeżyć powypadkowych zmuszeni zostali do podjęcia specjalistycznej terapii. Powodowie są osobami dojrzałymi, tragicznie zmarły syn powodów pozostawił po sobie dzieci – wnuczeta powodów, które w pewnym zakresie zastąpią powodom utraconą relację z synem. Ponadto pozwany zakwestionował żądanie odsetek, podnosząc, że powinny one być zasądzone od dnia następującego po wydaniu orzeczenia.

Wyrokiem z dnia 17 grudnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 135.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 21 października 2011 r. (punkt I); zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 135.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 21 października 2011 r. (punkt II); zasądził od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwotę 3.634 zł tytułem kosztów procesu (punkt III) oraz nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 13.923,94 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (punkt IV).

Sąd ten ustalił, że w dniu 30 kwietnia 2011 r. w N. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego śmierć poniósł K. J.. Sprawcą wypadku był prowadzący samochód dostawczy marki P. (...) - J. K., który umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w ten sposób, że znajdując się w stanie nietrzeźwości, jadąc z prędkością nadmierną i niebezpieczną, nie zapewniającą mu panowania nad kierowanym przez siebie pojazdem, dopuścił się przemieszczenia samochodu na prawe pobocze, a następnie zjechał na przeciwny pas ruchu, czym doprowadził do zderzenia z prawidłowo poruszającym się tym pasem ruchu, nadjeżdżającym z przeciwnego kierunku motocyklem marki H. (...), w wyniku czego kierujący motocyklem K. J. doznał obrażeń ciała, w następstwie których zmarł w szpitalu. Również pasażerka motocykla – J. W., żona K. J., doznała obrażeń ciała zagrażających życiu. Wobec J. K. zastosowano tymczasowe aresztowanie, jednak podejrzany nie trafił do aresztu, gdyż ukrywał się przed organami ścigania i pomimo podjętych czynności procesowych, w tym zarządzenia poszukiwania listem gończym, nie ustalono miejsca jego pobytu.

Sąd pierwszej instancji ustalił też, że K. J. urodził się w 1967 r., był jedynym synem powodów. A. J. (1) ma 70 lat, wykształcenie - technik chemii, obecnie przebywa na emeryturze, choruje na nadciśnienie, otrzymuje świadczenie z ZUS w kwocie około 1.200 zł. A. J. (2) ma 72 lata, z zawodu jest kierowcą, obecnie przebywa na emeryturze, otrzymuje świadczenie z ZUS w kwocie około 1.800 zł. Powódka straciła rodziców w wieku 4 lat, wychowywali ją dziadkowie ze strony matki, do 16-go roku życia mieszkała na S., a po przyjeździe do Polski trafiła do Domu Dziecka. Dramatyczne przeżycia z dzieciństwa sprawiły, że A. J. (1) nie zdecydowała się na posiadanie innych dzieci; bała się, że je osieroci i spotka je taki sam ciężki los jak ją. K. J. od najmłodszych lat nie przysparzał rodzicom żadnych problemów, był dobrym dzieckiem i uczniem, lubił czytać książki, cieszył się dobrą opinią zarówno w szkole podstawowej, jak i średniej, należał do Harcerstwa, uprawiał modelarstwo, interesował się lotnictwem i wojskowością. Syn powodów był człowiekiem pogodnym, spokojnym, ciepłym i cierpliwym. Również wobec rodziców był uprzejmy i grzeczny. Nie pił alkoholu i nie palił papierosów. K. J. ożenił się w wieku 26 lat, rodzice kupili mu mieszkanie - kawalerkę. Małżeństwo syna powodów było udane, małżonkowie mieli dwoje dzieci, które obecnie mają 14 i 13 lat. K. J. i jego żona pracowali zawodowo. Syn powodów był zastępcą kierownika sklepu (...), zajmującego się telefonią komórkową. K. J. był zaradny i dbał o rodzinę, sytuacja ekonomiczna małżonków była bardzo dobra. Powodowie utrzymywali z synem bliskie i częste relacje, nawet wówczas gdy założył on już swoją rodzinę. K. J. zapewniał rodzicom poczucie bezpieczeństwa, służył im radą i pomocą we wszystkim, np. pomagał przy remontowaniu mieszkania, w zakupach, w myciu okien. Raz w tygodniu rodzina zbierała się u powodów na obiedzie. Wszystkie święta powodowie spędzali wspólnie z synem i jego rodziną. Jak wnuki powodów podrosły, wspólne obiady odbywały się raz na dwa tygodnie. K. J. składał rodzicom również krótkie wizyty w środku tygodnia. Powodowie pomagali synowi i synowej w opiece nad wnukami, brali czynny udział

w życiu przedszkolnym i szkolnym dzieci, uczestniczyli w uroczystościach, występach artystycznych, przyprowadzali i odbierali dzieci z przedszkola, szkoły, zajęć językowych i artystycznych, byli żywo zainteresowani sprawami dzieci, wspierali je, powódka chodziła z dziećmi do ortodonta. Obecnie powodowie mają dobry kontakt z synową, regularnie widują wnuki.

Z ustaleń Sądu wynika nadto, że przed śmiercią syna powódka była osobą towarzyską i otwartą. Po śmierci syna zmieniła się, czuje się samotna, płacze na wspomnienie syna, ma problemy ze snem, często śni się jej syn. Powódka zażywa leki uspokajające (R.), przepisywane jej przez lekarza rodzinnego, a także pije herbatki uspakajające. Bardzo brakuje jej syna, nie może pogodzić z tym, że odszedł. Często odczuwa jego obecność w domu. A. J. (1) poza wnukami i kuzynką w P. nie ma żadnej innej rodziny. A. J. (2) po śmierci syna zmienił się, stał się bardzo małomówny, podupał na zdrowiu, ma trudności z chodzeniem, zażywa leki. Powódka poza wnukami nie ma żadnej rodziny w S.. Jego rodzeństwo - za wyjątkiem siostry, która mieszka w Niemczech - zmarło. Powodowie byli u psychiatry, ale uznali, że lekarz im nie pomoże. Powodowie cieszą się, że mają wnuki, ale równocześnie odczuwają głęboki żal, że dzieci tak wcześnie straciły ojca. Dzieci cierpią po śmierci ojca, a dodatkowo lękają się o życie matki, która również bardzo ucierpiała w wypadku, nie dawano jej dużych szans na przeżycie, a obecnie jest niepełnosprawna, chodzi o kulach, musi siedzieć na specjalnej poduszce. Do mieszkania synowej wprowadzili się jej rodzice, aby jej pomagać. Podczas 3-miesięcznego pobytu matki w szpitalu dziećmi opiekowali się wszyscy dziadkowie. Powódka zabrała je na 2 tygodnie do W.. Powodowie poza dwupokojowym lokalem o powierzchni 36 m<sup>2</sup>, w którym zamieszkują, nie mają żadnego wartościowego majątku.

Sąd Okręgowy ustalił także, że K. J. był miłośnikiem historii i motocyklistą, człowiekiem powszechnie znanym i lubianym w S., utrzymywał kontakty z kolegami ze szkoły podstawowej i średniej. Syn powodów używał pseudonimu (...), był współtwórcą popularnego portalu internetowego miłośników dawnego(...)na którym również się udzielał. Zarówno na jego ślubie jak i pogrzebie było bardzo dużo ludzi, przejechała kawalkada motocykli. Śmierć K. J. odbiła się szerokim echem w S., pisano o niej w lokalnych gazetach i portalach internetowych. Po śmierci K. J. zorganizowano charytatywny koncert na Z., poświęcony jego pamięci. Impreza rozpoczęła się od wjazdu motocykli na promenadę wokół zamku. Podczas koncertu, w którym wzięli udział (...) artyści, odbyła się licytacja akcesoriów motocyklowych i fotografii, wykonanych przez K. J..

Śmierć syna skutkowałą u powoda urazem emocjonalnym w postaci przedłużającej się reakcji szokowej, po której nastąpiła faza organizacji - pozornego powrotu do normy i odnowy. Żal po starciu syna przebiegał z pominięciem fazy dezorganizacji. Powód stara się samodzielnie poradzić z żalem po starciu. Włączył psychologiczne mechanizmy obronne, koncentruje się na zadaniach, które sobie narzuca, jednak trwanie jedynie w zadaniowym sposobie radzenia sobie z urazem emocjonalnym może skutkować pogarszaniem się zdrowia somatycznego i koniecznością pomocy medycznej. Żałoba, żal po starciu nie przebiega u powoda kolejnymi, następującymi po sobie etapami. W kontakcie ze sobą jak i żoną temat śmierci syna jest dla powoda nadal tematem tabu. Utrzymuje się u niego reakcja lękowo-depresyjna, która jest przez niego wypierana. Powód skupia się na wypieraniu przykrych emocji. Kumulowanie się tych negatywnych emocji i brak odreagowywania może skutkować zaburzeniami psychicznymi oraz zdrowia somatycznego. Przeżyte doświadczenie obarczone jest zagrożeniem zachorowania na poważną chorobę w 51%. U powoda pojawiły się pierwsze symptomy pogarszania się zdrowia fizycznego.

Nagła i tragiczna śmierć jedynego syna zaskutkowałą i nadal skutkuje u powódki urazem emocjonalnym, którego siła kwalifikuje go jako stres pourazowy. Powódka trwa w przedłużającej się reakcji depresyjnej. Powyższe objawy, towarzyszące przeżywaniu żałoby mają charakter psychopatologiczny i są uzasadnione znaczeniem straty. Powódka posiłkowała się krótko lekami antydepresyjnymi, jednakże nie chciała odcinać się od swoich uczuć. Daje sobie prawo, by w pełni przeżywać żal po stracie i mieć kontakt ze swoimi emocjami. Przeżywanie lęków oraz stanów depresyjnych osłabia jej odporność psychofizyczną. Przeżyte doświadczenie obarczone jest zagrożeniem zachorowania na poważną chorobę w 51%. Żałoba, żal po starciu, nie są prawidłowo przeżywane przez powódkę. Powódka trwa w stanie żałoby powiklanej stanami psychopatologicznymi.

Jak ustalił Sąd Okręgowy, sprawca wypadku, w wyniku którego zmarł K. J., był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. w W.. Pismem z dnia 14 września 2011 r., które wpłynęło do pozwanego w dniu 20 września 2011 r., A. J. (1) i A. J. (2) zwrócili się do pozwanego o wypłacenie im tytułem zadośćuczynień za krzywdę związaną ze śmiercią ich syna K. J. kwot po 150.000 zł. Pismem z dnia 26 października 2011 r. pozwany poinformował powodów o zakończeniu postępowania likwidacyjnego w sprawie oraz o przyznaniu powodom zadośćuczynień w kwotach po 15.000 zł.

W ocenie Sąd Okręgowy w świetle powyższych ustaleń powództwo zasługuje na uwzględnienie w całości.

Sąd wyjaśnił, że pozwany odpowiada na podstawie art. 34 ust. 1 w zw. z art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152, ze zm.) w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem.

Uznając legitymację bierną pozwanej ze niesporną, Sąd Okręgowy wskazał, że podstawę prawną zasądzenia zadośćuczynienia stanowi art. 446 § 4 w zw. z art. 446 § 1 kc. Przewidziane w art. 446 § 4 kc zadośćuczynienie służy kompensacie krzywdy po stracie osoby najbliższej, a zatem uszczerbku dotyczącego subiektywnej sfery osobowości człowieka, w szczególności cierpienia, bólu i poczucia osamotnienia, powstałych utrudnień życiowych, konieczności zasadniczo odmiennego urzędzenia sobie życia, ograniczenia sfery korzystania z przyjemności. Twierdzenia pozwu dotyczące dramatycznej kondycji psychicznej powodów po nagłej śmierci ich jedyne go syna Sąd Okręgowy uznał za w pełni wiarygodne. Zdaniem Sądu swoje cierpienia powodowie w sposób przekonujący opisali w trakcie składania zeznań, dając wyraz swemu ogromnemu bólowi, a jednocześnie wielkiej miłości do nieżyjącego już syna oraz dumie z tego, że był on wyjątkowym człowiekiem. W ocenie Sądu powodowie w sposób logiczny i spójny przedstawili relacje łączące ich z synem, jak również skutki śmierci syna dla ich sfery emocjonalnej. Z przesłuchania powodów wynika, że łączyła ich z synem prawidłowa więź rodzicielska, byli z nim mocno związani, tworząc zgodną i kochającą się rodzinę. Sąd Okręgowy zważył również, że K. J. był osobą cieszącą się powszechną sympatią i szacunkiem, miał opinię dobrego i sympatycznego człowieka, był lokalnym aktywistą, społecznikiem, wiodł ciekawe i pełne pasji życie. Sąd stwierdził też, że skoro zatem lubili i cenili go obcy ludzie, to nie ma powodu, by wątpić w jego harmonijne relacje z członkami najbliższej rodziny, jego oddanie rodzinie, a tym samym w miłość rodzicielską i przywiązanie powodów do syna za życia oraz w ich cierpienia po jego śmierci. Sąd wskazał, że zeznania powodów znajdują potwierdzenie w treści opinii biegłej sądowej z zakresu psychologii. Z opinii tej jednoznacznie wynika, że powodów łączyła z synem głęboka więź emocjonalna i z tego względu powodowie nadal bardzo cierpią po jego śmierci, nie radzą sobie z nią, nie przeżywają żałoby w sposób prawidłowy, trwają w przedłużającej się reakcji depresyjnej. Powyższą opinię uznano za w pełni wiarygodną. Rozważając zatem wysokość należnego powodom zadośćuczynienia, Sąd pierwszej instancji wziął pod uwagę postawę życiową zmarłego K. J. (jego walory jako człowieka i syna); rozmiar cierpień psychicznych powodów spowodowanych utratą najbliższej im osoby – jedyne go syna; naruszenie prawa powodów do życia w rodzinie; utratę poczucia bezpieczeństwa jakie zapewniał im zmarły syn; podeszły wiek powodów, ich stan zdrowia i związane z tym zwiększone potrzeby pomocy i wsparcia ze strony innych osób; osamotnienie; brak innych dzieci i niemożność ich posiadania w przyszłości (z uwagi na podeszły wiek); brak jakiegokolwiek rodziny, na której wsparcie powodowie mogliby liczyć (wnuki są jeszcze dziećmi, a synowa jest niepełnosprawna); okoliczności wypadku (spowodowanego przez pijanego kierowcę); zachowanie sprawcy po zdarzeniu (ukrywanie się przed organami ścigania); duży zakres doznanych przez syna obrażeń ciała skutkujących jego śmiercią; osierocenie dwojga wnucząt powodów; poważny rozstrój zdrowia synowej. Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd uznał, że odpowiednią dla zrekompensowania powodów ich poczucia krzywdy jest kwota po 150.000 złotych. W ocenie Sądu Okręgowego, mniejsza kwota nie złagodziłaby ogromnego cierpienia psychicznego powodów wywołanego śmiercią jedyne go syna, nie pomogłaby im dostosować się do diametralnie zmienionej sytuacji życiowej. Ponieważ pozwany zakład ubezpieczeń wypłacił już powodom zadośćuczynienie w kwotach po 15.000 zł, Sąd na rzecz każdego z powodów zasądził po 135.000 zł.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 kc i art. 455 kc. Zdaniem Sądu Okręgowego, stosownie do art. 817 § 1 kc, zakład ubezpieczeń powinien spełnić świadczenie w terminie 30 dni od otrzymania zawiadomienia o wypadku.

W rozpoznawanej sprawie powodowie dokonali zgłoszenia szkody w dniu 20 września 2011 r., zatem pozwany co do zasady powinien wypłacić powodom należne świadczenie w terminie 30 dni od powyższej daty, to jest do dnia 20 października 2011 r. i nie czyniąc tego, z dniem następnym popadł w opóźnienie, co uzasadniało zasądzenie odsetek od 21 października 2011 r. Według Sądu przy tym, analiza akt szkody wskazuje, że ubezpieczycielowi były znane wszystkie okoliczności zdarzenia, pozwalające na ustalenie wysokości należnego powodom świadczenia.

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia o kosztach procesu Sąd powołał art. 98 § 1 i 3 kpc. O nieuiszczonych kosztach sądowych Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 113 ust.1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz.U. z 2010 r., Nr 90, poz. 594, ze zm.).

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wywiódł pozwany, zaskarżając go w części, to jest w jego punkcie I i II, zasądzającym od pozwanej na rzecz powodów kwoty dodatkowego zadośćuczynienia ponad sumę po 45 000 zł, a nadto w zakresie, w którym zasądza od pozwanej na rzecz powodów odsetki ustawowe od kwoty przyznanego powodom dodatkowo zadośćuczynienia, poczynając od dnia 21 października 2011 r., jak również w jego punktach III oraz IV, dotyczących obciążenia pozwanej obowiązkiem całościowego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów profesjonalnego zastępstwa procesowego, na rzecz powodów oraz kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Szczecinie, wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie roszczenia powodów ponad kwoty po 45 000 zł na rzecz każdego z nich oraz zasądzenie odsetek ustawowych do powyższych kwot od dnia 18 grudnia 2012 r. oraz zasądzenie solidarnie od powodów kosztów niniejszego postępowania przed Sądem I oraz II instancji, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Pozwany zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego, a to art. 446 § 4 kc w zw. z art. 6 kc, poprzez jego błędną wykładnię, skutkującą niezasadnym przyjęciem, iż odpowiednie zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej powinny stanowić w odniesieniu do powódki i powoda kwoty po 135 000 zł w sytuacji, gdy sumy przyznawane tytułem zadośćuczynienia powinny każdorazowo kształtować się w umiarkowanych i niewygórowanych granicach, odpowiadających przeciętnej stopie życiowej spotykanej we współczesnym społeczeństwie, a wobec tego na rzecz powódki i powoda powinny zostać przyznane dodatkowe zadośćuczynienia w kwocie wyłącznie po 45000 zł - jako w pełni rekompensujące poszkodowanym rozmiar poniesionej przez nich krzywdy, polegającej na cierpieniach spowodowanych tragiczną i przedwczesną śmiercią ich syna, K. J.;

2. naruszenie prawa materialnego, to jest art. 445 § 1 kc w zw. z art. 481 § 1 i 2 kc, poprzez niezasadne przyjęcie, iż w warunkach powyższej sprawy należało zasądzić odsetki ustawowe poczynając od dnia 21 października 2011 r. - w sytuacji, gdy w istocie brak było podstaw faktycznych i prawnych do zastosowania opisanego rozwiązania, albowiem w przypadku ustalenia należnego powodom zadośćuczynienia w wyroku, to jest wedle stanu sprawy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy, odsetki za ewentualne opóźnienie zobowiązanego w płatnościach powinny zostać zasądzone od dnia następnego po wydaniu wyroku, nie zaś niejako z mocą wsteczną, czyli od daty wskazanej w treści zaskarżonego orzeczenia, a uprzednio w żądaniu pozwu;

3. naruszenie prawa procesowego, a to art. 233 § 1 kpc, poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i niezasadne ustalenie przez Sąd Okręgowy, iż zebrany materiał dowodowy dawał dostateczną podstawę do uznania roszczeń sformułowanych przez oboje powodów w całości, to jest łącznie do kwoty 270 000 zł - mimo iż obecna sytuacja życiowa powodów jest niewątpliwie ustabilizowana, z własnej woli nie podjęli oni żadnego leczenia psychologicznego, podając, iż nie jest ono w stanie im pomóc, zaś zasądzone na ich rzecz zadośćuczynienia wraz z kwotami bezspornymi, wypłaconymi poszkodowanym już uprzednio przez pozwane Towarzystwo, kształtują się łącznie na poziomie 300 000 zł, czyli odpowiadają swą wysokością stukrotności sumy miesięcznych emerytur powodów, tym samym natomiast muszą zostać uznane za nader wygórowane.

W uzasadnieniu apelujący przyznał, iż postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone przez Sąd Okręgowy w sposób skrupulatny jednakże przyznane zadośćuczynienie jest nadmiernie wygórowane i prowadzi do nadmiernego wzbogacenia powodów. Zdaniem pozwanego, powodowie nie wykazali by w następstwie traumatycznych przeżyć

powypadkowych zobligowani byli do podjęcia specjalistycznej terapii psychologicznej bądź nawet psychiatrycznej, w tym leczenia farmakologicznego. Co więcej, powodowie sami oświadczyli, iż nie podjęli i nie zamierzają podejmować jakiegokolwiek specjalistycznego leczenia. Apelacja podkreśliła, że poszkodowani są już osobami w pełni dojrzałymi i doświadczonymi życiowo. Zmarły syn pozostawił po sobie również żonę oraz dzieci, a zatem wnuczeta powodów, więzi rodzinne z którymi to osobami bez wątpienia w pewnym chociażby zakresie zastąpią obojgu poszkodowanym utraconą przedwcześnie relację uczuciową z utraconym synem. Pozwany wskazał również, że powodowie zamieszkują w stosunkowo niewielkim mieszkaniu, nie posiadając żadnego dodatkowego majątku i utrzymują się wyłącznie z emerytur w łącznej wysokości 3 000 zł. Tymczasem zasądzone zaskarżonym orzeczeniem kwoty w połączeniu ze świadczeniem już powodom dobrowolnie wypłaconym w toku postępowania likwidacyjnego prowadzą do uzyskania sumarycznie wartości 300 000 zł, a zatem stukrotności równowartości miesięcznego świadczenia emerytalnego uzyskiwanego przez oboje poszkodowanych. W ocenie pozwanego, przyznanie odsetek ustawowych począwszy od upływu terminu spełnienia świadczenia będącego przedmiotem roszczenia zgłoszonego w Sądzie, zamiast od daty wyroku orzekającego o odszkodowaniu według cen z daty orzekania, mogłoby stanowić uprzywilejowanie wierzyciela i nieuzasadnione obciążenie skutkami finansowymi inflacji jedynie dłużnika. W warunkach niniejszej sprawy, dopiero w toku przedmiotowego procesu ustalone zostały na podstawie szeregu przeprowadzonych dowodów, w tym zeznań powodów i wniosków zawartych w opiniach psychologicznych, faktyczne następstwa doznanej przez poszkodowanych na skutek tragicznej śmierci K. J. krzywdy.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji i o zasądzenie na ich rzecz kosztów postępowania odwoławczego.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego okazała się niezasadna.

Sąd odwoławczy za własne przyjmuje ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, podziela stanowisko tego Sądu, co do zastosowanych norm prawnych przesadzających o treści wyroku i stwierdza, że podnoszone przez skarżącego zarzuty nie znalazły potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym.

Wadliwość wydanego rozstrzygnięcia, zdaniem strony pozwanej, stanowiła między innymi skutek błędów Sądu pierwszej instancji przy dokonywaniu oceny materiału dowodowego. W pierwszej kolejności zatem należało ocenić prawidłowość procedowania Sądu Okręgowego w tym zakresie.

Wskazać należy - co wielokrotnie wyjaśniano w orzecznictwie Sądu Najwyższego - że zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc może być uznany za zasadny jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa czy w sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie. Sąd drugiej instancji ocenia bowiem legalność oceny dokonanej przez Sąd Okręgowy, czyli bada czy zostały zachowane kryteria określone w art. 233 § 1 kpc. Należy zatem mieć na uwadze, że - co do zasady - Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Jeżeli z danego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych (por. przykładowo postanowienie z dnia 11 stycznia 2001 r., I CKN 1072/99, Prok. i Pr. 2001 r., nr 5, poz. 33, postanowienie z dnia 17 maja 2000 r., I CKN 1114/99, nie publ., wyrok z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000 r., nr 7-8, poz. 139, ).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego ocena dowodów dokonana przez Sąd pierwszej instancji w przedmiotowej sprawie nie narusza, ani reguł logicznego myślenia, ani zasad doświadczenia życiowego czy właściwego kojarzenia faktów. Nie sposób również przypisać Sądowi błędu w ocenie mocy poszczególnych dowodów. Zaznaczyć przy tym należy, że Sąd orzekający w pierwszej instancji - oceniając pojedyncze dowody - zgodnie z przepisem art. 233 § 1 kpc - odniósł ich znaczenie do całego, zebranego w sprawie materiału dowodowego. Podkreślić też trzeba, że dowód

z przesłuchania stron, nie jest a priori pozbawiony przymiotu wiarygodności. W każdej konkretnej sprawie Sąd orzekający, w granicach swobodnej oceny dowodów i odnosząc dowód ten do całego materiału procesowego - waży jakie znaczenie przypisać należy temu dowodowi. Zdaniem Sądu Apelacyjnego materiał procesowy niniejszej sprawy nie pozwala na zdyskwalifikowanie zeznań powodów, które uzupełniają pozostałe dowody w zgodzie z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, co zostało przedstawione w uzasadnieniu Sądu pierwszej instancji. Zważywszy przy tym, że strona skarżąca nie wykazała przyczyn dla których dowód z przesłuchania powodów nie może stanowić podstawy ustaleń faktycznych w tej sprawie, jak również innych błędów przy zastosowaniu przez Sąd Okręgowy wytycznych oceny dowodów określonych w art. 233 § 1 kpc, zarzut ten uznać należy za bezpodstawny.

Sąd Apelacyjny nie stwierdza też naruszenia przepisów prawa materialnego, które zobligowany byłby wziąć pod uwagę z urzędu, a podniesione w apelacji zarzuty naruszenia art. 446 § 4 k.c. oraz art. 481 § 1 i 2 w zw. z art. 445 § 1 k.c., uznaje za niezasadne.

Wskazać należy, że przewidziane w art. 446 § 4 kc zadośćuczynienie służy kompensacie krzywdy po stracie osoby najbliższej, a zatem uszczerbku dotyczącego subiektywnej sfery osobowości człowieka, w szczególności cierpienia, bólu i poczucia osamotnienia, powstałych utrudnień życiowych, konieczności zasadniczo odmiennego urządzenia sobie życia, ograniczenia sfery korzystania z przyjemności (tak w wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 16 maja 2012 r., sygn. I ACa 301/12, LEX nr 1213847). Wyrażenie „odpowiednia suma” o jakim mowa w art. 446 § 4 kc ma charakter niedookreślony. Analiza szeregu komentarzy oraz orzeczeń zarówno Sądu Najwyższego, jak i sądów powszechnych (w tym tych wskazywanych zarówno przez strony, jak i Sąd pierwszej instancji) odnoszących się do roszczenia o przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, według reguł określonych w art. 445 kc oraz postanowień art. 446 § 4 kc, prowadzi do zasadniczego wniosku (trafnie sformułowanego przez Sąd Apelacyjny w Łodzi – wyrok z dnia 7 września 2012 roku, sygn. akt I ACa 640/12, LEX nr 1220559), że podstawowe kryterium decydujące o wysokości należnego zadośćuczynienia stanowi przede wszystkim rozmiar (zakres) doznanej przez pokrzywdzonego krzywdy, a niewymierny charakter takiej krzywdy powoduje, że ocena w tej kwestii winna być dokonywana na podstawie całokształtu okoliczności danej sprawy. Zatem, o wysokości zadośćuczynienia decyduje sąd po szczegółowym zbadaniu wszystkich okoliczności sprawy, kierując się podstawową zasadą, że przyznane zadośćuczynienie powinno przedstawiać realną wartość dla pokrzywdzonego, pozostającą w związku z zakresem doznanych przez niego cierpień, a nie jak twierdzi apelujący pozostawać w „umiarkowanych i niewygórowanych granicach”. Uwzględniając przy tym indywidualne okoliczności występujące w sprawie, oceniać je należy przy zastosowaniu zobiektywizowanych kryteriów (np. sytuacji rodzinnej - osoba samotna, jedno dziecko, rodzina wielodzietna; por. wyrok SN z 22 czerwca 2005 r., III CK 392/04, LEX nr 177203; wyrok SN z 22 sierpnia 1977 r., II CR 266/77, LEX nr 7980).

Jak wcześniej wskazywano, wysokość przyznanego na podstawie art. 446 § 4 kc zadośćuczynienia jest ocenna, stąd też przy jego ustalaniu sądy zachowują duży zakres swobody. Dlatego strona może skutecznie zakwestionować jego wysokość tylko wtedy, kiedy nieproporcjonalność przyznanego zadośćuczynienia do wyrządzonej krzywdy jest wyraźna lub rażąca (por. wyrok SN z 8 sierpnia 2007 r., I CSK 165/07, z 15 października 2009 r., I CSK 83/09, SA w Poznaniu z 4 marca 2010 r., I ACa 141/10; SA Gdańsku z 24 sierpnia 2012 roku, I ACa 646/12). W ocenie Sądu Apelacyjnego taka sytuacja w sprawie niniejszej nie wystąpiła przy określaniu przez Sąd pierwszej instancji wysokości zadośćuczynienia dla powodów z tytułu tragicznej śmierci syna. Sąd Okręgowy poczynił trafne ustalenia odnośnie zakresu cierpień powodów, indywidualizując ich sytuację przez szczegółowe przedstawienie ich relacji z synem przed jego śmiercią oraz jego znaczenie w życiu powodów. Prawdłowo też ustalił pozostałe istotne okoliczności stanowiące o rozmiarze doznanej przez powodów krzywdy w związku z tragiczną śmiercią syna oraz wskazał na realia ich obecnego życia. Uwzględniając te kwestie, prawidłowo określił odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego podkreślić należy, że zdarzeniem wywołującym krzywdę powodów jest śmierć jedyne go ich dziecka, nadto powodowie pozostali bez perspektyw na posiadanie kolejnego dziecka, a w związku z tym uwzględniając dramatyzm wywołanych tym doznań, poczucie pustki po utracie syna, cierpienia i wstrząs psychiczny wywołany jego nagłą, przedwczesną śmiercią, rolę jaką pełnił w życiu powodów, rodzaj i intensywność więzi łączącej powodów ze zmarłym, stwierdzić należy że powodowie doznali bardzo dużej krzywdy tracąc w sposób

nagły, niespodziewany jedyne dziecko, z którym łączyła ich silna więź. Zwrócić przy tym należy uwagę na oczywistą nieprzeliczalność krzywdy odczuwanej przy utracie osoby najbliższej, a w szczególności dziecka przez rodziców w normalnie funkcjonującej rodzinie, na jakiegokolwiek środki pieniężne. Przyznanie odpowiedniego zadośćuczynienia oznacza zatem przyznanie takiej kwoty, która rozsądnie oceniana da się określić jako godziwa w realiach danej sprawy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego przy tym kwoty tej nie należy w prosty sposób odnosić do kwot uznanych za odpowiednie w innych przypadkach, w których otrzymali zadośćuczynienia poszkodowani śmiercią najbliższych. Podkreślić należy, że każdy przypadek podlega indywidualnemu badaniu i za niedopuszczalne uproszczenie uznać należy czynienie swoistego taryfikatora z kwot przyznawanych w poszczególnych sytuacjach tytułem zadośćuczynienia. Konfrontacja danego przypadku z innymi może dać jedynie orientacyjne wskazówki, co do poziomu odpowiedniego zadośćuczynienia.

Jak wcześniej zatem wskazano - ocenny charakter wysokości zadośćuczynienia powoduje, że strony mogą skutecznie zakwestionować jego wysokość tylko wtedy, kiedy nieproporcjonalność do wyrządzonej krzywdy jest rażąco zawyżona lub wyraźnie zaniżona. Taka sytuacja w odniesieniu do żądań powodów nie ma miejsca. Sąd pierwszej instancji uzasadnił wszechstronnie i przekonująco rozmiar zasądzonych na rzecz powodów świadczeń, tak że nie ma podstaw do podważenia tej oceny, w szczególności brak jest podstaw do stwierdzenia, że wysokość przyznanych powodom kwot jest rażąco i wyraźnie zawyżona w odniesieniu do przywołanych przez Sąd Okręgowy okoliczności, które wpłynęły na ustalenie rozmiaru zadośćuczynienia. Sąd Apelacyjny podziela całość argumentacji zaprezentowanej w tym zakresie przez Sąd pierwszej instancji, bez konieczności jej ponownego przytaczania, z uwagi na przywołanie jej we wstępnej części niniejszego uzasadnienia. Apelacja pozwanego natomiast poza ogólnikowym zarzucaniem, iż zasądzona kwota jest wygórowana zasadniczo nie odnosi się do rozbudowanej argumentacji Sądu pierwszej instancji. Jak przyznał sam apelujący, postępowanie dowodowe przeprowadzone został w sposób wnikliwy i dokładny. Zdaniem Sądu odwoławczego tak też Sąd Okręgowy ocenił przeprowadzone dowody, nie naruszając przepisu art. 233 § 1 kpc. Fakt, iż powodowie nie korzystają z pomocy psychologicznej czy też psychiatrycznej nie stanowi podstawy do obniżenia przyznanego im zadośćuczynienia. Zwłaszcza że z opinii biegłego psychologa sporządzonej w niniejszej sprawie wynika, że żaloba u powodów nie przebiegała w sposób typowy, a reakcja szokowa przedłużała się. U powodki stres pourazowy trwa nadal, zaś u powoda w związku z wyparciem negatywnych emocji oraz ich skumulowaniem i brakiem odreagowania mogą pojawić się zaburzenia zdrowia psychicznego i fizycznego. Deklaracje powodów, co do braku zainteresowania odpowiednią terapią nie mogą świadczyć na ich niekorzyść. Jest przy tym rzeczą oczywistą, że i to stanowisko może być wyrazem ich kondycji psychicznej, jednocześnie nie ma dowodów na to, że skuteczność ewentualnych kuracji mogłaby na tyle zmniejszyć doznaną przez powodów krzywdę, że miałyby to wpływ na zmniejszenie przyznanego im zadośćuczynienia.

W sprawie przy tym istotne jest to, że Sąd Okręgowy powołał cały szereg okoliczności, które powodowały przyjęcie takiej a nie innej kwoty zadośćuczynienia, których apelacja nawet nie próbuje podważać. W szczególności podkreślić należy, że zmarły był osobą stosunkowo młodą; powodowie byli bardzo silnie związani ze swoim jednym dzieckiem, na które nie tylko mogli liczyć w każdej potrzebie, ale też jego niezwykle aktywna i społecznie zaangażowana postawa stanowiła dla nich źródło radości, dumy i satysfakcji.

Nie można też zgodzić się z apelującym że na wysokość przyznanego powodom zadośćuczynienia wpływ ma wysokość ich miesięcznych dochodów. Jest to kryterium nie tylko nie mieszczące się w pojęciu odpowiedniego – w stosunku do rozmiaru doznanej krzywdy – zadośćuczynienia, ale też prowadzące do uznania, że co do zasady ludzie bardziej zamożni winni otrzymywać wyższe zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, niż ludzie ubodzy.

Odnosząc się natomiast do kwestii pozostawiania w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia o którym mowa w art. 446 § 4 kc, a tym samym początkowego terminu biegu odsetek (art. 481 § 1 kc), wskazać należy że winny być one oceniane i rozstrzygana indywidualnie w każdym konkretnym przypadku.

Zgodnie z przepisem art. 363 § 2 kc jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. Zgodnie ze stanowiskiem wyrażanym w orzecznictwie Sądu



Najwyższego przepis ten znajduje zastosowanie również w sprawach o zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę (np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 grudnia 1997 r., I CKN 361/97, niepubl., z dnia 9 stycznia 1998 r., III CKN 301/97, niepubl., z dnia 20 marca 1998 r., II CKN 650/97, niepubl., z dnia 4 września 1998 r., II CKN 875/97, niepubl., z dnia 9 września 1999 r., II CKN 47/98, niepubl., z dnia 23 stycznia 2002 r., II CKN 604/99, niepubl., z dnia 18 kwietnia 2002 r., II CKN 605/00, niepubl., z dnia 11 marca 2003 r., V CKN 1723/00, niepubl., z dnia 30 października 2003 r., IV CK 130/02, niepubl., z dnia 18 listopada 2003 r., II CK 235/02, niepubl. i z dnia 27 września 2005 r., I CK 256/05, Wspólnota 2005, nr 22, s. 43). Sąd Apelacyjny podziela pogląd, w myśl którego w razie ustalenia wysokości zadośćuczynienia według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy uzasadnione jest przyznanie odsetek dopiero od chwili wyrokowania, przyznanie ich bowiem za okres poprzedzający wyrokowanie prowadziłoby do nieuzasadnionego uprzywilejowania wierzyciela kosztem dłużnika. W niniejszej sprawie jednak rozmiar krzywdy doznanej przez powodów już w czasie wystosowania przez nich do pozwanego wezwania do zapłaty tego świadczenia uzasadniał – z przedstawionych wyżej przyczyn – przyznanie powodom zadośćuczynienia w żadnej przez nich w tym procesie kwocie, zatem należało że po upływie 30 dni od wezwania przez powodów pozwanego do spełnienia tego świadczenia (art. 817 § 1 kc i art. 455 kc), pozwany pozostawał w opóźnieniu, co stanowi o prawidłowości orzeczenia Sądu Okręgowego również o odsetkach od kwot przyznanych powodom z tytułu zadośćuczynienia.

Uwzględniając powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację strony pozwanej jako bezzasadną.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1348 ze zm.).

Danuta Jezierska Mirosława Gołuńska Małgorzata Gawinek